

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Pietkun (spr.)

Sędziowie: SSA Jarosław Błaszczak

SSA Elżbieta Kunecka

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko J. W.

o wynagrodzenie za pracę, odprawę i ekwiwalent za urlop

na skutek apelacji J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 lipca 2018 r. sygn. akt V P 2/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że obniża zasądzoną należność do kwoty 101.750,29 zł (słownie: sto jeden tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych 29/100), a w zakresie orzeczenia o odsetkach pomniejsza o odsetki od kwoty 15.456,48 zł liczone od 1 stycznia 2016 r. oraz w pkt. IV, że obniża obciążające pozwanego koszty sądowe do kwoty 3177 zł,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I zasądził od pozwanego J. W. na rzecz powoda K. W. kwotę 117.206,77 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty od kwot szczegółowo wymienionych w tym wyroku, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.782 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w punkcie IV nakazał pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Legnicy kwotę 3.651,70 zł tytułem brakującej części kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Pozwany w okresie od 25 października 1990 r. do 31 grudnia 2015 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą: (...) J. W. z siedzibą w L. przy ul. (...).

Na dzień rozwiązania działalności gospodarczej w firmie pozwanego zatrudnionych było 100 osób.

Powód został zatrudniony w firmie pozwanego w dniu 1 lipca 1997 r. na stanowisku pełnomocnika - osoby współpracującej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. W umowie o pracę z 1 lipca 1997 r. strony uzgodniły wynagrodzenie miesięczne ze stawką zasadniczą według przeciętnej średniej krajowej ogłaszanej w Monitorze Polskim przez GUS + 15 zł za każdorazowy konwój zgodnie z zakładowym regulaminem wynagrodzeń.

Zgodnie z punktem 2 Regulaminu Wynagrodzeń w Ochronie Mienia (...) podstawa wynagrodzenia zasadniczego dla stanowiska pełnomocnika wynosiła nie mniej aniżeli 1,5- krotna średnia płaca krajowa ogłoszona przez GUS. Zgodnie z punktem 2 Regulaminu Wynagrodzeń w Ochronie Mienia (...) wynagrodzenie i dodatki wypłacane miały być w ostatnim dniu roboczym, nie później jednak niż do 10 dnia miesiąca za miesiąc poprzedni w razie zwłoki w płatnościach przez niesolidnego kontrahenta na rzecz które pracodawca wykonuje usługi. Termin ten miał być niezbędny do uzyskania przez pracodawcę odpowiedniej sumy na wypłaty.

Pismem z 25 września 2015 r. pozwany pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę na podstawie art. 41¹ k.p. z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31 grudnia 2015 r. W świadectwie pracy wskazano, że powód był zatrudniony od 1 lipca 1997 r. do 31 grudnia 2015 r. Zgodnie z punktem 4 świadectwa pracy powód wykorzystał 26 dni urlopu wypoczynkowego za 2015 r.

W okresie od 2012 r. do 2014 r. powód nie korzystał z bieżących urlopów. Wykorzystywał jedynie urlopy zaległe z poprzednich lat, w wymiarze 10-15 dni. W okresie od 1998 r. do 2006 r. powód jeździł na wczasy z E.. W późniejszym okresie nie korzystał z tej formy wypoczynku. Powód każdy urlop uzgadniał bezpośrednio z pozwanym. Pozwany musiał wyrazić zgodę na udzielenie urlopu.

W okresie od grudnia 2013 r. do grudnia 2015 r. pozwany wypłacił powodowi wynagrodzenie w kwocie 56.515,00 zł brutto, w tym:

- w grudniu 2013 r. 3.010,00 zł, w styczniu 2014 r. 3.010,00 zł, w lutym 2014 r. 3.010,00 zł, w marcu 2014 r. 3.010,00 zł, w kwietniu 2014 r. 3.010,00 zł, w maju 2014 r. 3.010,00 zł, w czerwcu 2014 r. 3.010,00 zł, w lipcu 2014 r. 2.419,00 zł, w sierpniu 2014 r. 2.419,00 zł, we wrześniu 2014 r. 2.419,00 zł, w październiku 2014 r. 2.419,00 zł, w listopadzie 2014 r. 2.419,00 zł, w grudniu 2014 r. 2.419,00 zł, w styczniu 2015 r. 2.419,00 zł, w lutym 2015 r. 2.419,00 zł, w marcu 2015 r. 1.500,00 zł, w kwietniu 2015 r. 0 zł, w maju 2015 r. 1.500,00 zł, w czerwcu 2015 r. 2.419,00 zł, w lipcu 2015 r. 1.809,00 zł, w sierpniu 2015 r. 1.809,00 zł, we wrześniu 2015 r. 1.809,00 zł, w październiku 2015 r. 1.749,00 zł, w listopadzie 2015 r. 1.749,00 zł, w grudniu 2015 r. 1.749,00 zł.

W okresie od grudnia 2013 r. do grudnia 2015 r. pozwany winien wypłacić powodowi wynagrodzenie w kwocie 144.190,61 brutto zł, w tym: w grudniu 2013 r. 5.477,58 zł, w styczniu 2014 r. 5.477,58 zł, w lutym 2014 r. 5.477,58 zł, w marcu 2014 r. 5.734,98 zł, w kwietniu 2014 r. 5.734,98 zł, w maju 2014 r. 5.734,98 zł, w czerwcu 2014 r. 5.842,97 zł, w lipcu 2014 r. 5.842,97 zł, w sierpniu 2014 r. 5.842,97 zł, we wrześniu 2014 r. 5.609,96 zł, w październiku 2014 r. 5.609,96 zł, w listopadzie 2014 r. 5.609,96 zł, w grudniu 2014 r. 5.671,71 zł, w styczniu 2015 r. 5.671,71 zł, w lutym 2015 r. 5.671,71 zł, w marcu 2015 r. 5.914,01 zł, w kwietniu 2015 r. 5.914,01 zł, w maju 2015 r. 5.914,01 zł, w czerwcu 2015 r. 6.082,34 zł, w lipcu 2015 r. 6.082,34 zł, w sierpniu 2015 r. 6.082,34 zł, we wrześniu 2015 r. 5.782,32 zł, w październiku 2015 r. 5.782,32 zł, w listopadzie 2015 r. 5.782,32 zł, w grudniu 2015 r. 5.843,00 zł.

W okresie od grudnia 2013 r. do grudnia 2015 r. kwota niewypłaconego wynagrodzenia brutto wyniosła 87.675,61 zł, w tym: za grudzień 2013 r. 2.467,58 zł, za styczeń 2014 r. 2.467,58 zł, za luty 2014 r. 2.467,58 zł, za marzec 2014 r. 2.724,98 zł, za kwiecień 2014 r. 2.724,98 zł, za maj 2014 r. 2.724,98 zł, za czerwiec 2014 r. 2.832,97 zł, za lipiec 2014 r. 3.423,97 zł, za sierpień 2014 r. 3.423,97 zł, za wrzesień 2014 r. 3.190,96 zł, za październik 2014 r. 3.190,96 zł, za listopad 2014 r. 3.190,96 zł, za grudzień 2014 r. 3.252,71 zł, za styczeń 2015 r. 3.252,71 zł, za luty 2015 r. 3.252,71 zł,

za marzec 2015 r. 4.414,01 zł, za kwiecień 2015 r. 5.914,01 zł, za maj 2015 r. 4.414,01 zł, za czerwiec 2015 r. 3.663,34 zł, za lipiec 2015 r. 4.273,34 zł, za sierpień 2015 r. 4.273,34 zł, za wrzesień 2015 r. 3.973,32 zł, za październik 2015 r. 4.033,32 zł, za listopad 2015 r. 4.033,32 zł, za grudzień 2015 r. 4.094,00 zł.

Powodowi w związku z rozwiązaniem umowy o pracę należała się odprawa pieniężna w kwocie $3 \times 1,5 \times 3.895,33 \text{ zł} = 17.528,99 \text{ zł}$ brutto.

Niewykorzystany przez powoda urlop wypoczynkowy wynosi 78 dni (26 dni x 3 lata) czyli 624 godziny (78 dni x 8 godzin/dzień). Kwota należnego powodowi ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wyniosła 21.702,72 zł. brutto.

Powód dysponował firmową kartą płatniczą nr (...) wydaną do rachunku (...). Ww. kartą powód dokonał w okresie od 2014 - 2015 operacji na łączną kwotę 18.580,00 zł. Z akt sprawy nie wynika, jakie było przeznaczenie środków pobranych ww. kartą płatniczą. W październiku, listopadzie i grudniu 2014 r. kwoty wypłacone przy użyciu karty płatniczej przekraczały kwoty należne z tytułu niewypłaconego wynagrodzenia (kwoty wypłacone przy użyciu karty płatniczej należy traktować jako kwoty netto).

W dniu 26 lipca 2016 r. pozwany złożył w Prokuraturze Rejonowej w L.zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa na jego szkodę, przez powoda K. W., drugiego syna pozwanego A. W. oraz synową E. W. (1).

W uzasadnieniu zawiadomienia pozwany wskazał, że ww., będąc zatrudnieni u niego do 31 grudnia 2015 r. i posiadając nieograniczony dostęp do dokumentacji księgowej i kadrowej oraz kodów i PIN do kont bankowych, wybrali z konta głównego firmy nr (...) na podstawie karty bankowej M. ogółem kwotę 348.800,00 zł, z której dotychczas się nie rozliczyli. Równocześnie z bankowych kont pomocniczych firmy, do których były założone imienne karty bankowe M. na ww. pełnomocników, zagarnęli następujące kwoty: W. A. - kwotę 32.247,70 zł z której dotychczas się nie rozliczył, powód W. K. kwotę 18.726,00 zł której dotychczas się nie rozliczył. Pozwany zarzucił także, że E. W. (1) prowadząca w firmie dokumentację ZFRON (Zakładowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych) jako osoba posiadająca lekki stopień niepełnosprawności, zorganizowała sobie ratalny zakup samochodu marki T. o wartości ponad 80.000,00. zł z firmowego konta tego funduszu nr (...) i na własne konto osobiste najpierw wypłaciła sobie 13.000,00, a następnie odprowadzała miesięczne raty w wysokości 2.000,00 zł, 350,00 zł i po 1.990,00 zł. co stanowiło łącznie kwotę 37.240,00 złotych. Nadto z konta ZFRON przelewała środki w formie pomocy indywidualnej na indywidualne konta osobom niepełnosprawnym, które kazała następnie pobierać z bankomatów jako gotówkę i jej oddawać. Nadto W. A. - samowolnie zawłaszczył sobie samochód firmowy m-ki P. o wartości początkowej ponad 64 tysiące zł zarejestrowany na nazwisko właściciela J. W. a powód W. K. - samowolnie zawłaszczył sobie samochód firmowy m-ki P. o wartości początkowej ponad 86 tysiące zł, zarejestrowany na nazwisko pozwanego J. W. - a ponadto: A., K. i E. W. (1) wynieśli z biura i przywłaszczyli sobie: - komputery (laptopy) drukarki - zakupione na potrzeby firmy o wartości 21.268,24 zł - trzy telefony komórkowe S. (z przyznaną ulgą operatora po 2.589,00 zł każdy) o łącznej wartości 7.767,00 zł, a w trakcie zatrudnienia na prywatne wyjazdy krajowe i zagraniczne wykorzystywali samochody służbowe i paliwo na koszt firmy.

Niezależnie od powyższego pozwany zarzucił, że powód w porozumieniu z bratem i jego żoną przez cały ww. okres świadomie działali na niekorzyść pokrzywdzonego i firmy w celu osiągnięcia jak największych korzyści osobistych bez żadnej odpowiedzialności za swoje czyny, z pominięciem bądź całkowitym wykluczeniem poszkodowanego i trzeciego syna S. W..

Prokuratura Rejonowa w L.prowadziła pod sygnaturą PR 3 Ds.209.2016 śledztwo w sprawie przywłaszczenia w okresie od maja 2010 r. do czerwca 2015 r. przez pracowników pozwanego (w tym powoda) mienia znacznej wartości w postaci kwoty pieniężnej nie mniejszej niż 447.013,70 zł.

Postanowieniem z 26 czerwca 2017 r. Prokuratura Rejonowa w L.umorzyła postępowanie o sygn. akt PR 3.Ds. 209.2016 wobec braku znamion czynu zabronionego.

Pozwany zażalił decyzję kończącą ww. postępowanie. Sąd Okręgowy III Wydział Karny w L. utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Ponadto ze sprawy o sygn. akt PR 3 Ds. 209.2016 wyłączono materiały pod sygn. akt PR 3 Ds.217.2017 w sprawie przeciwko powodowi, a dotyczącej przywłaszczenia samochodu marki P. (...) nr rej. (...) o wartości nie mniejszej niż 34.000,00 zł., stanowiącego własność pozwanego, w ten sposób, że po uprzednim podrobieniu w dniu 6 marca 2016 r. podpisu pozwanego na umowie sprzedaży wskazanego wyżej samochodu, celem posłużenia się ww. umową jako autentyczną, rozporządził pojazdem jak swoją własnością, sprzedając samochód P. Ś.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Na wstępie Sąd wskazał, że nie było możliwości połączenia sprawy toczącej się przed tutejszym Sądem ze sprawami, które toczą się z powództwa E. oraz A. W. przed Sądem Rejonowym w Legnicy. Zgodnie bowiem z art. 219 k.p.c. sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Jak wprost wynika z brzmienia niniejszego przepisu sprawy podlegające połączeniu muszą toczyć się w jednym sądzie. Nie istnieje możliwość połączenia spraw toczących się w różnych jednostkach, nawet jeżeli zarówno prawny, jak i faktyczny charakter tych spraw jest tożsamy. Dalej Sąd podał, że nie było konieczności zawieszenia postępowania z uwagi na toczące się przed Prokuraturą Rejonową w L. postępowanie w sprawie o sygn. akt PR 3 Ds. 209.2016. Z punktu widzenia przedmiotowej sprawy rozstrzygnięcie w sprawie toczącej się przed prokuraturą byłoby istotne jedynie w sytuacji, gdyby prokuratura poczyniła jakiegokolwiek ustalenia w zakresie usuwania przez powoda danych zawartych w aktach osobowych oraz dokumentów płacowych. Prokuratura jednakże w tym zakresie umorzyła postępowanie, a Sąd Okręgowy w odpowiedzi na zażalenie pozwanego, utrzymał postanowienie prokuratury w mocy. Bez znaczenia jest okoliczność, że prokuratura wyłączyła ze sprawy o sygn. akt PR 3 Ds. 209.2016 materiały pod sygn. akt PR 3 Ds.217.2017 w sprawie przeciwko powodowi, a dotyczącej przywłaszczenia samochodu marki P. (...) o wartości nie mniejszej niż 34.000,00 zł. Wskazać należy, że nawet w sytuacji przyjęcia przez sąd w procesie karnym, że powód jest winny zarzucanemu czynowi i prawomocnego skazania powoda to ustalenia sądu karnego w tym zakresie nie miałyby wpływu w świetle art. 11 k.p.c. na wyrok w rozstrzyganej sprawie. Nadto Sąd wskazał, że pozwany i tak nie mógłby potrącić, z wynagrodzenia, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy bądź trzymiesięcznej odprawy powoda, kwoty będącej równoważnością szkody, jakiej doznał w wyniku działań powoda, ponieważ po pierwsze pozwany nie zgłosił w sprawie zarzutu potrącenia, a nawet gdyby taki zarzut zgłosił, to i tak byłby on nieskuteczny z uwagi na szczególną ochronę wynagrodzenia przewidzianą w art. 87 § 1 k.p. Sąd dodał przy tym, że zarówno odprawa, jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop podlegają takiej samej ochronie, jak wynagrodzenie za pracę (por wyroki SN z 11 czerwca 1980 r., I PR 43/80 oraz 14 listopada 1996 r. I PKN 3/96, OSNP Z 1997/11/193).

Przechodząc do meritum rozważań na wstępie Sąd pierwszej instancji uznał, że w sprawie bezsporne było to, że powód od 1 lipca 1997 r. do 31 grudnia 2015 r. był zatrudniony przez pozwanego na stanowisku pełnomocnika - osoby współpracującej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia czy pozwany wypłacił na rzecz powoda całość należnego mu wynagrodzenia. Powód wskazywał bowiem, że pozwany w spornym okresie wypłacał wprawdzie wynagrodzenie, ale jedynie częściowo. W tym przedmiocie pozwany zarzucał powodowi, że ten samowolnie pobierał z konta firmowego znaczne kwoty, których łączna wysokość przekracza kwotę niewypłaconego mu wynagrodzenia.

Niezależnie od powyższego Sąd stwierdził, że w sprawie sporne było to, czy powodowi przysługuje ekwiwalent za niewykorzystany urlop za lata 2012-2014, jak i odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Pozwany zarzucił, że powodowi nie przysługuje ekwiwalent, gdyż bez konsultacji z pozwanym korzystał on z urlopów wypoczynkowych w wymiarze znacznie przekraczającym mu przysługujący, nadto wielokrotnie wyjeżdżał za granicę i wspólnie z drugim synem pozwanego oraz synową usunął z akt osobowych karty urlopowe, aby łatwiej było mu dochodzić roszczeń z tytułu niewykorzystanych urlopów. Niezależnie od powyższego pozwany zarzucił, że nie zwolnił powoda w ramach zwolnienia grupowego, lecz zwolnił go z jego winy na skutek destrukcyjnej działalności prowadzonej

przez powoda wspólnie z drugim synem pozwanego oraz synową. Pozwany wskazywał także na okoliczność, że powód od września 2015 r. do końca grudnia 2015 r. w ogóle nie świadczył pracy i nie kontaktował się z pozwanym.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygając niniejszą sprawę oparł się na zaferowanych przez strony dowodach z dokumentów, informacjach uzyskanych przez Sąd z urzędu, dowodach z zeznań świadków oraz opinii biegłego.

Jak podał Sąd, zgodnie z art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Stosownie natomiast do art. 77² § 1 pracodawca zatrudniający co najmniej 50 pracowników, nieobjętych zakładowym układem zbiorowym pracy ani ponadzakładowym układem zbiorowym pracy odpowiadającym wymaganiom określonym w § 3, ustala warunki wynagradzania za pracę w regulaminie wynagradzania. W art. 85 § 2 k.p. przyjęto, że wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego.

Sąd ten stwierdził, że w niniejszej sprawie powód wykazał dowodami w postaci duplikatów przelewów wysokość kwot otrzymanego wynagrodzenia. Powyższe dowody zostały zaakceptowane przez Sąd z uwagi na ich obiektywny charakter. Pozwany nie przedstawił natomiast jakichkolwiek dowodów na okoliczność wypłacenia powodowi innych tj. dalszych kwot, mimo że jako pracodawca miał obowiązek prowadzenia odrębnie dla każdego zatrudnionego pełnej dokumentacji płacowej ilustrującej sposób naliczania ale także wypłaty wynagrodzenia. Jej brak obciąża pozwanego i czyni jego obronę nieskuteczną.

W ocenie Sądu powód winien otrzymać wynagrodzenie w kwocie zgodnej z punktem 2 Regulaminu Wynagrodzeń w Ochronie Mienia (...), który stanowi, że podstawa wynagrodzenia zasadniczego dla stanowiska pełnomocnika wynosi nie mniej aniżeli 1,5 krotna średnia płaca krajowa ogłoszona przez GUS. Sąd uznał, że dotyczące wysokości wynagrodzenia zapisy przewidziane w umowie o pracę z 1 lipca 1997 r. nie obowiązywały, gdyż pozwany jako pracodawca nie miał prawa ustalać dla powoda wynagrodzenia niższego niż przewidziane w regulaminie wynagrodzeń (por. post. SN z 27.02.2003 r., I PK 361/02).

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że powód bez wiedzy i akceptacji pozwanego, wypłacał znaczne kwoty z konta firmowego Sąd pierwszej instancji podniósł, że biegły z zakresu księgowości ustalił, że powód rzeczywiście dokonał z jednego z kont firmowych wypłat na łączną kwotę 18.580,00 zł, co jednak jest bez znaczenia w okolicznościach sprawy. Po pierwsze biegły wskazał, że nie jest znane przeznaczenie środków pobranych przez powoda kartą płatniczą, co do których powód twierdził, że przeznaczone zostały na pokrycie należności pracodawcy, a po drugie jak już wyżej Sąd sygnalizował - wynagrodzenie za pracę, ekwiwalent za niewykorzystany urlop oraz odprawa podlegają szczególnej ochronie przewidzianej w art. 84 i następnym k.p. W ocenie Sądu pierwszej instancji oznacza to, że pozwany nie może skutecznie podnosić zarzutu, że poprzez pobranie kwoty 18.580 zł i nierozliczenie się z niej nastąpiła na rzecz powoda wypłata wynagrodzenia w tej kwocie. Takie stanowisko, według Sądu, odpowiada w istocie zarzutowi potrącenia dopuszczalnemu wobec należności z tytułu wynagrodzenia jedynie w zakresie przedmiotowym przewidzianym w art. 87 kp. Jeżeli natomiast pozwany uważa, że powód przywłaszczył środki z kart firmowych to powinien wystąpić przeciwko powodowi z osobnym roszczeniem o zwrot nienależnie wypłaconych z konta kwot lub o ich rozliczenie.

O odsetkach ustawowych z tytułu niewypłacenia całości wynagrodzenia Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, wskazując jedynie, że żądanie powoda znajduje w tym zakresie oparcie zarówno w przepisach kodeksu pracy, jak i zapisach regulaminu wynagrodzeń pozwanego pracodawcy.

Odnosząc się do kwestii ekwiwalentu z tytułu niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego, Sąd Okręgowy w całości co do zasady i przeważającej mierze co do wysokości uznał roszczenie powoda za uzasadnione. Podobnie jak w przypadku roszczenia o wynagrodzenie Sąd ten przyjął, że brak akt osobowych obciąża pozwanego pracodawcę. Przyjął przy tym wobec powyższego, że pozwany nie wykazał, aby powód wykorzystał urlop wypoczynkowy za lata 2012-2014. Zasadzając stosowną kwotę tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop Sąd oparł się na zeznaniach świadków E. W. (1) i A. W.. Ww. świadkowie wskazali, że powód w 2015 r. wykorzystał 26 dni urlopu wypoczynkowego, co korelowało z informacjami zawartymi w świadectwie pracy. Nadto wskazali, że powód w latach 2012-2014 nie

wykorzystał bieżących urlopów. Jednocześnie ww. świadkowie wskazali, że w okresie 2012-2014 powód korzystał wyłącznie z urlopów zaległych. Sąd nie dał wiary zeznaniom S. W. oraz pozwanego. Ww. wskazywali bowiem, że w latach 2012-2014 powód korzystał z wyjazdów na tzw. E.. Powyższa okoliczność nie znalazła jednak potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Dodatkowo pozwany do akt sprawy załączył karty pocztowe z podróży powoda m.in. do Egiptu i M.. Ww. karty pocztowe nie są jednak dostatecznym dowodem na wykazanie, że powód w okresie 2012-2014 korzystał z bieżących, a nie zaległych urlopów.

Odnosząc się do kwestii trzymiesięcznej odprawy z tytułu zwolnienia grupowego również w tym przypadku Sąd Okręgowy w przeważającej mierze uznał roszczenie powoda. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 8 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1474) powodowi przysługiwała odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Zasądzając odprawę Sąd w całości oparł się na dowodach z dokumentów tj. świadectwie pracy oraz piśmie zawierającym wypowiedzenie powodowi. Powyższe dowody pozwoliły na poczynienie ustaleń w zakresie przyczyny rozwiązania umowy o pracę powoda (likwidacja pracodawcy). Sąd za gołosłowne i co istotne stojące w sprzeczności z ww. dokumentami, uznał twierdzenia pozwanego, jakoby rozwiązanie umowy o pracę było spowodowane w istocie winą powoda. Sąd nie dał także wiary pozwanemu, który wskazywał, że od września do grudnia 2015 r. powód nie świadczył pracy. W ocenie Sądu nielogiczne jest bowiem, aby pracodawca w dalszym ciągu wypłacał wynagrodzenie pracownikowi bez zwolnienia go od obowiązku świadczenia pracy w sytuacji, gdy ten już od kilku miesięcy w ogóle pracy nie świadczy, a do wypłaty takiego wynagrodzenia dochodziło (częściowo). Niesporne jest również, jak zaznaczył Sąd, że pozwany nie zwolnił powoda w trybie art. 52 § 1 k.p. mimo, że nieobecność powoda byłaby ku temu niewątpliwą przyczyną.

Odnosząc się do kwestii odsetek ustawowych należnych od niewypłaconego ekwiwalentu oraz odprawy, to Sąd uznał, że pozwany winien wypłacić powodowi ekwiwalent oraz odprawę najpóźniej do dnia rozwiązania umowy o pracę. W konsekwencji za dzień wymagalności należało przyjąć datę 1 stycznia 2016 r. i od tej daty powodowi przysługują odsetki ustawowe.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił dalej idące roszczenie powoda. Dotyczyło to kwot zgłoszonych w piśmie rozszerzającym powództwo (k. 214) w zakresie, w jakim kwoty te przekraczały kwoty wynikające z opinii biegłego, którą strony akceptowały.

Sąd nie mógł natomiast wykroczyć poza zakres sporu, jaki powód wyznaczył w piśmie z 7 czerwca 2017 r. (k. 214), którym rozszerzył powództwo. Sąd nie uznał bowiem pisma z 26 lutego 2018 r. (k. 327) za kolejne rozszerzenie powództwa, lecz jedynie za pismo, w którym powód ustosunkował się do twierdzeń zawartych w opinii biegłego z zakresu księgowości. W ocenie Sądu powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika powinien wołę dalszego rozszerzenia powództwa wyrazić osobnym pismem, które zawierałoby jednoznacznie sformułowane żądanie dokonania takowego rozszerzenia czego nie dokonał. Nadto sam doręczył kopię tego pisma przeciwnikowi – co również uniemożliwiło uznanie rozszerzenia za skuteczne. W tym stanie rzeczy, ustalając wysokość przyznanego powodowi wynagrodzenia, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop oraz trzymiesięcznej odprawy Sąd oparł się na sporządzonej w dniu 19 stycznia 2018 r. opinii biegłego z zakresu księgowości, jednakże uwzględnił również zakres przedmiotu sporu wyznaczony pismem z dnia 7 czerwca 2017 r. Powyższe w praktyce oznaczało, że za każdym razem uwzględniana była niższa kwota (albo z opinii biegłego albo z pisma z 7 czerwca 2017 r.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. § 2 pkt 6 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Na koszty procesu złożył się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł, uiszczona opłata sądowa od pozwu tj. 3.382 zł.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, od których powód był zwolniony, tj. o kosztach połowy opłaty sądowej w kwocie 2.680 zł oraz kosztach dwóch opinii biegłego łącznie 971,70 zł - znajduje odzwierciedlenie w treści art. 113 u.k.s.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się pozwany, zaskarżając wyrok w części zasądzonej kwotę 117.206,77 zł, czyli w punkcie I oraz w części odnoszącej się do obciążenia pozwanego kosztami postępowania oraz kosztami sądowymi, tj. punkcie III i IV. Apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego w postaci art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w zw. z art. 41¹ § 1 k.p. w zw. z art. 1, art. 10 ust. 1 oraz art. 5 ust. 3-7, 8 ust. 1 ustawy o zwolnieniach grupowych poprzez ich błędną wykładnię, prowadzącą do ich niewłaściwego zastosowania bez uwzględnienia faktu, że rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę nie było zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego, lecz zawinione działaniem powoda, E. W. (1) i A. W. na szkodę przedsiębiorstwa (...), co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego zasądzenia na rzecz powoda odpłaty pieniężnej, art. 171 k.p. w zw. z art. 94 pkt 9a k.p. przez jego zastosowanie prowadzące do błędnego uznania, że powód nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego za lata 2012 – 2014, co skutkowało niezasadnym zasądzeniem na jego rzecz kwoty 15.456,48 zł tytułem niewypłaconego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Dalej skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, zwłaszcza wyjaśnień pozwanego i zeznań świadka S. W., co skutkowało błędnym ustaleniem że powód nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego w latach 2012 – 2014 i że nie pobierał z rachunków bankowych przedsiębiorstwa pozwanego za pomocą kart bankomatowych kwot tytułem należnego mu wynagrodzenia, a także nie uwzględnienie konfliktu istniejącego pomiędzy powodem, A. i E. W. (1) a pozwanym w kontekście postawy i zachowań powoda jako osoby odpowiedzialnej za prowadzenie przedsiębiorstwa pozwanego. Apelujący zarzucił również naruszenie art. 328 § 1 k.p.c. przez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił mocy dowodowej i wiarygodności zeznaniom pozwanego oraz zawnioskowanym świadkom w osobach S. W., a dał wiarę wyjaśnieniom powoda oraz zawnioskowanym przez niego świadkom, w sytuacji gdy skupili się oni na swoich odczuciach, ponieważ są skonfliktowani z pozwanym, a dodatkowo Świadek E. W. (1) była zobowiązana do przygotowania dokumentacji kadrowej w firmie pozwanego i ponosiła odpowiedzialność za jej prowadzenie.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja pozwanego jest tylko w niewielkim stopniu uzasadniona, bowiem tylko w części odnoszącej się do żądania powoda zasądzenia na jego rzecz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Zasadnicza apelacja pozwanego, jako bezzasadna podlegała oddaleniu, bowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny sprawy. W tym zakresie Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów.

W sprawie powód K. W. domagał się ostatecznie zasądzenia od pozwanego łącznej kwoty 121.223,35 zł wraz z odsetkami tytułem różnicy pomiędzy wynagrodzeniem faktycznie wypłacanym przez pracodawcę a wynagrodzeniem mu należnym w oparciu o regulamin wynagradzania obowiązujący u pracodawcy oraz kwoty 19.183,27 zł tytułem odpłaty za rozwiązanie umowy o pracę z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, a także ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 15.456,48 zł.

Nie było sporu co do tego, że K. W. – syn pozwanego J. W. został zatrudniony w przedsiębiorstwie należącym do ojca: Zakładzie Pracy (...) w L. na podstawie umowy o pracę z 1 lipca 1997 r. na czas nieokreślony, w wymiarze pełnego etatu jako pełnomocnik – osoba współpracująca. W umowie wskazano, że wynagrodzenie brutto będzie ustalane według przeciętnej średniej płacy krajowej ogłaszanej w Monitorze Polskim przez prezesa GUS z dodatkiem w kwocie 15 zł za każdy konwój zgodnie z zakładowym regulaminem wynagrodzeń, przy czym z punktu 2 funkcjonującego w ww.

zakładzie regulaminu wynagradzania pracowników wynika, że pracownik zatrudniony na stanowisku pełnomocnika miał stawkę zaszeregowania określoną jako „nie mniej aniżeli 1,5 krotna średnia płaca krajowa ogłoszona przez GUS”.

Niesporne jest także, że ww. umowa o pracę została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2015 r. na skutek wypowiedzenia pracodawcy dokonanego w piśmie z 25 września 2015 r.

Spór w sprawie dotyczył zatem trzech kwestii: po pierwsze czy zasadne jest żądanie powoda wypłaty mu różnicy pomiędzy faktycznie wypłaconym wynagrodzeniem a wynagrodzeniem, które przysługiwało mu zgodnie z regulaminem wynagradzania w okresie od grudnia 2013 r. do grudnia 2015 r., skoro, jak twierdził pozwany, powód, korzystając ze służbowej karty bankomatowej, pobierał pieniądze z konta firmowego w zależności od swoich potrzeb. Po drugie czy powodowi przysługuje odprawa pieniężna na podstawie art. 8 ustawy z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracowników za rozwiązanie z nim umowy o pracę za wypowiedzeniem, w sytuacji, gdy, jak wywodzi pozwany, rzeczywista przyczyna wypowiedzenia dotyczyła podstępного i bezprawnego działania powoda wobec pozwanego. Po trzecie natomiast czy powodowi należy się ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany jego zdaniem urlop wypoczynkowy w latach 2012 – 2014.

Sąd Okręgowy, uznając za słuszne co do zasady żądania powoda, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i podatków na okoliczność ustalenia wysokości niewypłaconego powodowi wynagrodzenia, odprawy oraz ekwiwalentu za niewykorzystane urlopy. Opierając się na wydanej przez specjalistę opinii, który dokonał wyczerpującego wyliczenia należnych powodowi kwot w dwóch wariantach Sąd uznał, że pozwany ma zapłacić K. W. z każdego żadanego tytułu kwoty wynikające z obliczeń biegłego wymienionych w wariantach drugim. Pozwany nie kwestionował wyczerpującego wyliczenia specjalisty. Zarzucał jednak, że brak jest podstaw do przyjęcia żądań powoda za zasadne.

Jakkolwiek zgodzić należy się z apelującym co do tego, że błędne jest orzeczenie Sądu pierwszej instancji, jeśli chodzi o zasądzenie na rzecz powoda ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystane urlopy, tak nie ma racji skarżący, że również w pozostałym zakresie istnieją podstawy do zakwestionowania prawidłowości wydanego orzeczenia.

W odniesieniu do kwestii zasądzenia powodowi różnicy pomiędzy wynagrodzeniem należnym a faktycznie otrzymanym trzeba wskazać, że pozwany w tej materii starał się jedynie wykazać, że powód, tytułem należnego mu wynagrodzenia, pobierał samodzielnie określone kwoty z rachunków bankowych prowadzonego przez pozwanego przedsiębiorstwa. Jak to jednak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji kwestia ta jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu w tym zakresie. Nie można bowiem faktu wypłacania przez powoda określonych kwot ze służbowego konta traktować jako wypłaty części wynagrodzenia. Istotne w sprawie jest to, że zgodnie z łączącą strony umową o pracę powodowi przyznano niższe wynagrodzenie aniżeli wynikało to z obowiązującego u pozwanego regulaminu wynagradzania dla stanowiska pełnomocnika w wysokości 1,5 krotności średniej płacy krajowej ogłaszanej przez GUS. Powód miał w umowie zastrzeżona tylko 1 krotność tak określonego wynagrodzenia. Nie ma podstaw do uznania, że jakiegokolwiek kwoty pobrane przez powoda z rachunku firmy, skoro prowadził jej sprawy, miały być wynagrodzeniem za pracę, skoro strony nie ustaliły nawet wyższego wynagrodzenia. Nadto pracodawcę obciąża ryzyko prawidłowego rozliczenia na bieżąco wypłat dokonanych ze służbowego konta, brak nadzoru w tym zakresie obciąża pozwanego, a nie ma podstaw w razie sporu do dowolnego i gołosłownego całkowite przypisania, że wydatkowane kwoty dotyczyły właśnie roszczenia objętego sporem. W toku procesu pozwany, zgodnie z ciężarem dowodu, art. 6 kc w zw. z art. 300 kp, nie wykazał jakie było faktyczne przeznaczenie wypłaconych przez powoda środków, a z uwagi na ustalenia umowne nie ma podstaw do uznania, że były to jakiegokolwiek składniki wynagrodzenia. Skoro powód natomiast był on upoważniony do prowadzenia przedsiębiorstwa nie można z całą pewnością wykluczyć, że pobrane przez niego pieniądze nie były rozdysponowane na cele związane z prowadzoną działalnością. Tym samym, jakkolwiek z wyczerpującego wyliczenia wynika, że w okresie od października do grudnia 2014 r. K. W. pobrał z konta służbowego kwoty przekraczające kwoty należne z tytułu niewypłaconego mu przez pracodawcę wynagrodzenia, tak nie można ich zaliczyć na poczet tych zarobków, co właściwie uzasadnił Sąd Okręgowy. Brak jest także dowodów, że w pozostałych okresach powód otrzymał wynagrodzenie wynikające z regulaminu wynagradzania obowiązującego u pracodawcy dla jego stanowiska pracy. Z tego względu słusznie Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda tytułem tego

brakującego wynagrodzenia kwoty wyliczone przez biegłego sądowego w opinii z 19 stycznia 2018 r., uznając ją za w pełni wiarygodną, rzetelną i rzeczową, a przez to miarodajną dla właściwego rozstrzygnięcia sprawy.

Umowa o pracę jest zakładowym źródłem prawa pracy w rozumieniu art. 9 ust. 3 kodeksu pracy, ale jednocześnie najniższe w tej hierarchii źródło prawa pracy jakim jest umowa o pracę nie może kształtować warunków zatrudnienia, w tym wynagrodzenia mniej korzystnie niż akt wyższego rzędu, w tym wypadku zakładowy regulamin wynagrodzeń(art. 18 ust. 1 kp). W umowie o pracę z powodem pozwany naruszył tę elementarną i nie budzącą wątpliwości zasadę prawa pracy. Próby usprawiedliwienia w toku procesu owych wadliwości zaliczeniem kwot wydatkowanych z rachunku firmowego, w żaden sposób nie daje podstaw do uznania, że powód uzyskał pełne wynagrodzenie z wyżej podanych względów i trafnych argumentów wskazanych przez sąd pierwszej instancji.

Co do kolejnej kwestii, a dotyczącej zasadności zasądzenia na rzecz powoda odprawy z tytułu rozwiązania z nim umowy o pracę za wypowiedzeniem trzeba uznać, że i w tym przypadku Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej, bo przede wszystkim logicznej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i wbrew zarzutom apelacji nie naruszył w tym zakresie art. 233 § 1 k.p.c., statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd ten w tym względzie należycie wyjaśnił sprawę, a apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Próbując zdyskredytować ocenę Sądu Okręgowego pozwany podważa przyczynę wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, wskazaną wprost w piśmie z 25 września 2015 r., którym J. W. jako właściciel przedsiębiorstwa i pracodawca K. W. wprost wskazuje, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę z 1 lipca 1997 r. jest art. 41¹ § 1 k.p., a zatem likwidacja pracodawcy. Taka podstawa została również wymieniona w świadectwie pracy sporządzonym w dniu upływu trzymiesięcznego wypowiedzenia umowy o pracę, tj. 31 grudnia 2015 r. Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że nie była to rzeczywista przyczyna ustania zatrudnienia. Wobec treści ww. dokumentów, które sygnował przecież sam pozwany, przez co musiał być w pełni świadomy wymienionych w nich informacji i konsekwencji z tym związanych, nie można obecnie przyjąć, tylko na podstawie twierdzeń pozwanego, że wyłączną przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę powodowi było jego bezprawne zachowanie wobec pracodawcy oraz konflikt pomiędzy synami pozwanego. Konsekwencją zaś tego jest prawo powoda do odprawy określonej w ustawie z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, w kwocie ustalonej przez biegłego sądowego w powołanej wyżej opinii. Pozwany wyłącznie na użytek niniejszego procesu całkowicie zaprzecza własnym oświadczeniom, co do przyczyny rozwiązania stosunku pracy z powodem i to z uwagi na konieczność poniesienia konsekwencji tych decyzji. W świetle powyższego sąd Apelacyjny w całości akceptuje ocenę Sądu Okręgowego w kierunku uznania za zasadne roszczenia powoda w przedmiocie wypłaty odprawy w rozumieniu art.8 ustawy z dnia 13.03.2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy z pracownikami z przyczyn niedotyczących pracowników.

Rację ma jednak apelujący, że nie było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 15.456,48 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w latach 2012 – 2014. Spór w tym względzie koncentrował się na kwestii czy K. W. w tych latach zatrudnienia korzystał z przysługującego mu bieżącego urlopu wypoczynkowego. W tym miejscu wskazania wymaga, że do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie, bez żadnych ograniczeń, reguła wynikająca z art. 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę (por. wyrok SN z 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847). Negatywną konsekwencją uchybienia przez stronę obowiązkowi wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, jest ich nieudowodnienie. W przedmiotowej sprawie to na powodzie spoczywał ciężar wskazania dowodów na poparcie jego twierdzeń o tym, że w ww. spornym okresie nie wykorzystywał bieżącego urlopu wypoczynkowego, a jedynie urlopy zaległe, co dowodziłoby zasadności jego roszczenia o wypłatę ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystane urlopy.

Zdaniem Sądu drugiej instancji powód, wbrew pogładowi Sądu Okręgowego, w oparciu o przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody nie zdołał wykazać, że w latach 2012-2014 w ogóle nie korzystał z przysługujących mu bieżących urlopów ani też, że wykorzystywał je w zmniejszonym wymiarze. Dowody zgromadzone w sprawie, w szczególności w postaci załączonych do akt sprawy pocztówek i zdjęć datowanych na sporny okres świadczą na pewno o tym,

że K. W. korzystał z urlopów wypoczynkowych. Nie można natomiast ustalić ani ich wymiaru ani też czy były to faktycznie tylko urlopy zaległe. Co prawda brak jest dokumentacji pracowniczej w postaci kart urlopowych powoda, co niewątpliwie obciąża pozwanego, jednak w takim przypadku ma to znaczenie wyłącznie w tym kontekście, że powód twierdząc, że pracodawca nie udzielał mu bieżących urlopów w spornym okresie, a jedynie zaległych za poprzednie lata, może dowodzić tej kwestii posługując się każdym dowodem. K. W. poza swoimi twierdzeniami nie przedstawił jednak jakichkolwiek dowodów na ich poparcie. Za taki dowód nie można uznać zrzutu ekranu z systemu kadrowo – płacowego przedstawiającego historię nieobecności jego żony E. W. (1). Po pierwsze nie dotyczy to bezpośrednio powoda, a nie można z całą pewnością przyjmować, że w każdym przypadku małżonkowie udawali się na urlop w tym samym czasie, po drugie żona powoda, z racji zajmowanego w przedsiębiorstwie pozwanego stanowiska, miała bezpośredni dostęp do tego systemu, a zatem mogła dokonywać w nim zmian, a po trzecie, z analizy przedstawionej historii nieobecności E. W. (1) wynika, że np. w latach 2014 – 2015 wykorzystwała za 2013 r. 31 dni urlopu, co przekracza ustawowo przysługujące pracownikowi 26 dni urlopu na dany rok. To zaś podaje w wątpliwość wiarygodność istniejących tam informacji. Co więcej z zeznań świadka B. C., która w przedsiębiorstwie pozwanego była specjalistą do spraw kadr wynika, że powód nie przedstawiał kart urlopowych, a urlop miał uzgadniać bezpośrednio z pozwanym. Tym samym nie sposób stwierdzić w jakim wymiarze i za jakie lata powód wykorzystywał urlopy wypoczynkowe. Nie można, jak to uczynił Sąd Okręgowy, uznać żądania powoda w tej materii za zasadne wyłącznie w oparciu o zeznania świadków E. W. (1) i A. W., którzy pozostają w konflikcie z pozwanym i wytoczyli przeciwko niemu podobne do niniejszego powództwa.

Ponieważ apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku, obniżając zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji kwotę o żadaną przez powoda kwotę tytułem ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop oraz pomniejszając ją o zasądzone przez ten sąd odsetki od ww. kwoty, a także obniżając koszty sądowe proporcjonalnie do tego obniżenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800), które obowiązywało w dacie wniesienia apelacji.

SSA Jarosław Błaszczak SSA Maria Pietkun SSA Elżbieta Kunecka

R.S.